

Niemiecki oficer podał się za uchodźcę z Syrii

30 kwietnia 2017

Porucznik Bundeswehry, który zarejestrował się jako uchodźca, prowadził listę tych, kogo zamierzał zabić, pisze tabloid „Bild”.

Wcześniej informowano, że prokuratura niemieckiego Frankfurtu nad Menem zatrzymała 28-letniego starszego porucznika Bundeswehry podejrzanego o przygotowanie ciężkiego przestępstwa, zagrażającego bezpieczeństwu państwa.

Według danych gazety, na liście były nazwiska tych, których poglądy polityczne były sprzeczne z poglądami zatrzymanego.

„Zarząd policji karnej Berlina poinformował mnie o tym, że zatrzymany wojskowy prowadził listę tych, których zamierzał zabić” – poinformował jeden z działaczy, którego nazwisko było również na liście.

Media podawały, że żołnierz pod koniec 2015 roku zarejestrował się jako syryjski uchodźca w mieście Giessen. W styczniu 2016 roku w Bawarii podał wniosek o azyl, który został rozpatrzony przychylnie. Dostał pokój w schronisku dla uchodźców, a także zapomogę finansową. Podczas rejestracji okazało się, że „syryjski uchodźca” ma niemieckie pochodzenie, a nikt nie zwrócił też uwagi na to, że nie mówi on po arabsku, a tylko po francusku.

Oprócz żołnierza zatrzymano również 24-letniego studenta, który według wstępnych danych znał plany przygotowywanego przestępstwa. Obaj pochodzili z Offenbach, komunikowali się za pomocą poczty elektronicznej.

Podczas przeszukania w pokoju studenta znaleziono także przedmioty, które popadają pod działanie ustawy o broni, o

kontroli nad bronią i ustawę o materiałach wybuchowych. Według wstępnych danych zatrzymani podzielali poglądy ksenofobiczne.

Źródło: pl.SputnikNews.com